



Sygn. akt IV KK 286/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Jacek Sobczak (sprawozdawca)

SSN Józef Szewczyk

Protokolant Dorota Szczerbiak

w sprawie S. W.

skazanego z art. 244 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 13 sierpnia 2010 r., .

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 12 marca 2010 r.

- 1. uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. i uniewinnia S. W. od zarzucanego mu czynu,**
- 2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 12 marca 2010 r., uznał S. W. winnym popełnienia czynu z art. 244 k.k. polegającego na tym, że: w dniu 31 grudnia 2009 r. w B. nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 21 czerwca 2005 r., w sprawie o sygn. akt VI K .../05, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres od dnia 26 stycznia 2007 r. do dnia 26 stycznia 2010 r. prowadząc pojazd mechaniczny marki Seat Inca w ruchu lądowym. Za ten czyn S. W. został skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Rozstrzygnięto także o kosztach procesu.

Od tego orzeczenia apelację wywiódł skazany, podnosząc zarzut dotyczący niewspółmierności orzeczonej wobec niego kary.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2010 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części uznając apelację skazanego za oczywiście bezzasadną. Do wyroku tego nie zostało sporządzone uzasadnienie.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł Prokurator Generalny zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Okręgowy w K. wszechstronnej kontroli odwoławczej, w następstwie czego w sposób rażąco niesprawiedliwy doszło do utrzymania w mocy wydanego z naruszeniem przepisów prawa materialnego art. 43 § 2 k.k. i art. 244 k.k. wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 12 marca 2010 r., sygn. akt VIII K .../10, w którym wyrażono błędny pogląd prawny, że orzeczonym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 21 czerwca 2005 r., sygn. akt VI K .../05, trzyletni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym obowiązywał nie od daty uprawomocnienia się tego wyroku, tj. od dnia 29 czerwca 2005 r., lecz w okresie od 26 stycznia 2007 r. do 26 stycznia 2010 r., tj. dopiero od upływu łącznych okresów, na jakie orzeczone zostały wobec oskarżonego zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym we wcześniejszych prawomocnych wyrokach, co w konsekwencji skutkowało niesłusznym przyjęciem, że kierowanie przez skazanego w dniu 31 grudnia 2009 r. samochodem osobowym było niestosowaniem się do orzeczonego

zakazu i uznania go winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 244 k.k.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienie S. W. od zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Prokuratora Generalnego oraz sformułowany w niej wniosek końcowy zasługiwały na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie jest, że Sąd Okręgowy w K. w toku procedowania w postępowaniu odwoławczym dopuścił się obrazy wskazanych w *petitum* skargi przepisów postępowania albowiem zaniechał wnikliwej, wszechstronnej i rzetelnej kontroli orzeczenia Sądu I instancji do czego był zobligowany, pomimo treści i rangi zgłoszonego w apelacji zarzutu. Uwadze tego Sądu bez wątpienia umknęło, że art. 440 k.p.k. wprowadza bezwzględny zakaz aprobowania i tym samym utrzymania w mocy wyroku, który został wydany w toku wadliwego, rażąco naruszającego poczucie sprawiedliwości postępowania przez sąd *a quo*. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji, który został wydany z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego, tj. art. 43 § 2 k.k. i art. 244 k.k.

Opisanych wyżej uchybień Sądu Rejonowego, pomimo rozpoznawania apelacji wniesionej przez skazanego na jego korzyść, nie dostrzegł i nie skorygował w oparciu o art. 440 k.p.k. Sąd Okręgowy. Brak uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie przyczyn, dla których sąd nie zdecydował się, w oparciu o art. 433 § 1 k.p.k., na rozszerzenie kontroli odwoławczej poza zarzutami wskazanymi we wniesionym środku odwoławczym. Wywiedzenie przez skazanego zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary nie zwalniało przecież tego Sądu z dokonania właściwej kontroli zaskarżonego orzeczenia z uwzględnieniem istotnych dla tego rozstrzygnięcia okoliczności.

Tym bardziej zastanawiający jest sposób postępowania Sądu II instancji, gdy zważy się, że wytknięte w przedmiotowej sprawie uchybienie Sądu Rejonowego przepisom materialnym ma postać podręcznikową.

Problem rozpoczęcia biegu okresów, na jaki orzeka się środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, uregulowany został w art.

43 § 2 k.k. Zgodnie z tym przepisem taki środek karny obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia, co oznacza, że od tego właśnie momentu biegnie okres, na jaki go orzeczono. Okres, na który orzeczono środki karne, nie biegnie w czasie odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności - chociażby orzeczonej za inne przestępstwo.

Jak słusznie zauważa A. Marek taka regulacja ma na celu uniknięcie fikcji pozbawienia praw lub zakazu, skoro skazany, przebywając w zakładzie karnym, nie mógłby korzystać z praw publicznych albo wykonywać działalności objętej zakazem (*Komentarz do art. 43 k.k., Lex 2010*).

Warto wreszcie podkreślić, że środki karne tego samego rodzaju, nie podlegają łączeniu według reguł określonych w art. 90 § 2 k.k., czego z pewnością nie brały pod uwagę Sady obu instancji. Oznacza to, że nie mogą one być wykonywane kumulatywnie poprzez zsumowanie okresów stosowania tych środków. Podlegają one wykonaniu zgodnie z treścią art. 43 § 2 k.k., co przesądziło o tym, że początek biegu okresu wykonania każdego z orzeczonych w poszczególnych sprawach w stosunku do skazanego środków karnych, rozpoczął bieg od uprawomocnienia się każdego z tych orzeczeń.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż już samo sformułowanie przez prokuratora treści zarzutu w akcie oskarżenia i ustalenie, że skazany nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w B., sygn. akt VI K .../05, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres od dnia 26 stycznia 2007 r. do 26 stycznia 2010 r., było ze wszech miar błędne. Błąd ten nie został jednak dostrzeżony i poprawnie zweryfikowany ani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ani odwoławczym.

Skoro wobec S.W. wyrokiem powyższym orzeczono środek w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, a wyrok uprawomocnił się 29 czerwca 2005 r., to przy założeniu, że nie występowały żadne przyczyny wpływające na przerwanie biegu orzeczonego zakazu, powinien obowiązywać on skazanego w okresie od 29 czerwca 2005 r. do 29 czerwca 2008 r. Jednakże w rozpoznawanym judykacie nie powinno umknąć uwadze to, że S. W. w okresie od 9 marca 2006 r. do 21 czerwca 2007 r. oraz od 23 października 2010 r. do 1 września 2011 r. (k. 112, akt sprawy VI K .../05) odbywał karę pozbawienia

wolności. Ta bowiem okoliczność była istotna dla prawidłowego określenia obowiązywania orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Okres odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności, szczególnie w okresie od 9 marca 2006 r. do 21 czerwca 2007 r., przerywał na ten okres bieg zakazu. W rzeczywistości zakaz obowiązywał skazanego od 29 czerwca 2005 r. do 8 marca 2006 r. i od 22 czerwca 2007 r. do 13 października 2009 r. (3 lata). Ewidentne zatem jest, że w dniu 31 grudnia 2009 r. (czas popełnienia czynu) powyższy zakaz nie obowiązywał już skazanego.

Absurdalne i naganne wydaje się w tej sytuacji postępowanie organów opierające tak zarzuty jak i przyszłe rozstrzygnięcie na podstawie informacji, w tym wypadku ze Starostwa Powiatowego w B. z dnia 6 stycznia 2010 r. (k. 13), bez podjęcia jakiegokolwiek próby ich weryfikacji.

W tym miejscu dostrzec należy, na co słusznie zwrócił uwagę skarżący, że wobec wątpliwości co do określenia okresu obowiązywania trzyletniego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym orzeczonemu wobec skazanego w sprawie o sygn. akt VI K .../05, Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2012 r., sygn. akt II Ko .../12 orzekając w trybie art. 13 k.k.w. w sposób nie budzący wątpliwości i opierający się na przytoczonej powyżej argumentacji rozstrzygnął wątpliwość w omawianym zakresie, tym niemniej uczynił to już po prawomocnym zakończeniu niniejszego postępowania.

Wreszcie wytknąć należy, że zaniechanie przez Sąd II instancji przeprowadzenia rzetelnej kontroli orzeczenia Sądu I instancji, uniemożliwiło ewentualne potraktowanie zachowania skazanego jako wykroczenia z art. 94 § 1 k.k.w., które w realiach sprawy – S. W. nie figuruje w ewidencji osób, którym wydano prawo jazdy (k. 15) - do momentu upływu okresu przedawnienia było przecież realne. Zgodnie z art. 45 § 1 k.w. w razie wszczęcia postępowania przed upływem rocznego terminu przedawnienia dochodzi do przedłużenia przedawnienia karalności do 2 lat. W literaturze przedmiotu podnosi się zaś, że jeżeli czyn był traktowany początkowo jako przestępstwo, do wszczęcia postępowania w rozumieniu art. 45 § 1 k.w. dochodzi także w razie wszczęcia przeciwko osobie postępowania przygotowawczego według wymogów procedury karnej, a więc

przedstawienia tej osobie zarzutów (zob. więcej: *T. Grzegorzczak, Komentarz do art. 45 k.w., Lex 2013*).

W obliczu wszystkich przytoczonych wyżej argumentów i uwag, Sąd Najwyższy zobligowany został do wyeliminowania poprzez uchylenie z obrotu prawnego obarczonych uchybieniami orzeczeń oraz uniewinnienia skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu jako, że upłynął już termin przedawnienia karalności za wykroczenie.

Wprawdzie § 2 art. 45 k.w. przewiduje, że w razie uchylenia prawomocnego orzeczenia przedawnienie biegnie od nowa od daty uchylenia rozstrzygnięcia, jednakże w orzecznictwie podnosi się, że dzieje się tak jedynie w sytuacji gdy w dacie uchylenia nie upłynął jeszcze okres przedawnienia karalności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.